



Komunikat prasowy

Warszawa, 10.10.2016

MUKS Hutnik wygrał po dramatycznej końcówce

Koszykarze „Dumy Bielan” pozostają niepokonani w rozgrywkach III ligi. W 2. kolejce wygrali po dramatycznej końcówce z GLKS Nadarzyn 77:74.

Oba zespoły rozpoczęły tegoroczne rozgrywki od zwycięstwa. „Hutnicy” rozbili w pierwszym meczu UKS 9 PWSIP Łomża 121:67, a ich rywale okazali się lepsi w spotkaniu wyjazdowym od KS Legion Legionowo 95:86. W hali CSR Bielany pierwsi na prowadzenie wyszli gospodarze, po celnym rzucie spod kosza doświadczonego Patryka Andresa. Przez większą część pierwszej kwarty utrzymywało się kilkupunktowe prowadzenie „Hutników”. Ambitnie grający goście zdołali doprowadzić do remisu 14:14 na trzy minuty przed końcem pierwszej odsłony. W kolejnych akcjach świetnie prezentował się pod koszem Rafał Pietrzak, dzięki któremu zawodnicy „Dumy Bielan” schodzili z parkietu, prowadząc 22:19.

Na początku drugiej kwarty koszykarze GLKS Nadarzyn po raz pierwszy w tym meczu wyszli na prowadzenie. W tej części gra toczona była niemal „punkt za punkt”. Na dwie minuty przed syreną oznajmiającą zejście do szatni tablica wskazywała wynik 31:31. Hutnicy wrzucili wtedy szósty bieg - wyprowadzili dwie kontry, a niemal równo z końcowym gwizdkiem trafienie zza linii 6,25 metrów zaliczył Michał Hausner. Do przerwy gospodarze wygrywali 38:31.

Kiedy na początku trzeciej kwarty po trzypunktowej akcji Patryka Andresa przewaga „Hutników” urosła do dwunastu punktów (43:31), wydawało się, że losy meczu są przesądzone. Młody zespół z Nadarzyna nie składał jednak broni i mozolnie odrabiał straty. Fantastyczne spotkanie rozgrywał zaledwie 17-letni Przemysław Kuźkow, który zaliczył w tym fragmencie kilka „trójek” oraz udanych wejść pod kosz. Głównie dzięki jego postawie przewaga „Hutników” stopniała w tej kwarcie do pięciu punktów (61:56).

Ostatnia część gry zaczęła się źle dla „Dumy Bielan”. Kilka strat oraz dobra skuteczność Kuźkowa sprawiły, że rywale na sześć minut przed końcem spotkania wyszli na jednopunktowe prowadzenie (66:65). Na minutę przed końcem meczu wynik brzmiał 74:73 dla gości. Po dwóch niecelnych rzutach osobistych „Hutników” piłkę w ataku zebrał dobrze dysponowany tego dnia Patryk Andres i trafił spod kosza. Próbował odpowiadać Kuźkow rzutem za trzy punkty, ale nie trafił. „Hutnicy” wyprowadzili modelową kontrę, którą zakończył Hausner. Wypracowanego prowadzenia nie oddali już do końca meczu. Po zaciętym spotkaniu wygrali 77:74.

Najlepszym strzelcem Hutnika był Patryk Andres, zdobywca 20 punktów, w ekipie GLKS Nadarzyn brylował Przemysław Kuźkow, zapisując na swoim koncie aż 36 „oczek”.

MUKS Hutnik Warszawa – GLKS Nadarzyn 77:74 (22:19, 16:12, 23:25, 16:18)

Hutnik: Patryk Belka 13, Rafał Pstrokoński 8, Łukasz Wiechacki 2, Michał Stachowicz 0, Wojciech Jurkiewicz 0, Michał Hausner 11, Jakub Skalski 11, Bartłomiej Gromadka 0, Rafał Pietrzak 12, Patryk Andres 20.

Kontakt dla mediów:

Przemysław Popek

p.popek@projektkomunikacja.pl

tel. 534 171 799